

Postanowienie z dnia 15 października 1999 r.

I PKN 325/99

Jeżeli sąd pierwszej instancji nie oddalił żadnego ze zgłoszonych roszczeń o przywrócenie do pracy ewentualnie o nakazanie dopuszczenia do pracy i wydał wyrok ustalający istnienie stosunku pracy, a następnie, przy braku wniosku powoda o uzupełnienie wyroku, w uwzględnieniu apelacji pozwanego pracodawcy, sąd drugiej instancji zasądził odszkodowanie w związku z wadliwym rozwiązaniem stosunku pracy, to kasacja powoda zmierzająca do uzyskania orzeczenia przywracającego do pracy jest niedopuszczalna jako złożona od nieistniejącego orzeczenia.

Przewodniczący: SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Zbigniew Myszkowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 15 października 1999 r. sprawy z powództwa Kazimierza M. przeciwko Lasom Państwowym Nadleśnictwu G. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 3 grudnia 1998 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d r z u c i ć kasację.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 28 listopada 1996 r., Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Koninie oddalił powództwo Kazimierza M. przeciwko Lasom Państwowym-Nadleśnictwu G. o przywrócenie do pracy ewentualnie o nakazanie dopuszczenia do pracy. Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony na stanowisku leśniczego Leśnictwa B.K. W dniu 25 kwietnia 1995 r. został odwołany z tego stanowiska. Jego powództwo o przywrócenie do pracy prawomocnie oddalono. Okres wypowiedzenia, z którym równoznaczne było odwołanie ze stanowiska, rozpoczął się 1 lutego 1996 r. i zakończył

30 kwietnia 1996 r. Po tej dacie powód chciał podjąć pracę na stanowisku podleśniczego. Strona pozwana jednak nie dopuściła go do tej pracy. Strona pozwana uważała, że stosunek pracy z powodem rozwiązał się w wyniku odwołania. Pismo odwołujące zawierało wprawdzie propozycję zatrudnienia na stanowisku podleśniczego, jednak powód odmówił jej przyjęcia. Według Sądu Rejonowego, po upływie okresu wypowiedzenia nie został z powodem nawiązany nowy stosunek pracy. Z faktu proponowania powodowi nowych warunków pracy w odwołaniu nie można wywodzić żadnych skutków prawnych, gdyż wypowiedzenie warunków pracy i płacy pracownikowi zatrudnionemu na podstawie powołania było niedopuszczalne.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 21 lutego 1997 r. oddalił apelację powoda. Sąd drugiej instancji podzielił pogląd, że wypowiedzenie zmieniające względem pracownika zatrudnionego na podstawie powołania było niedopuszczalne. Nadto podkreślił, że powód nie przyjął proponowanych mu warunków, co wynika z protokołu rozprawy przed Sądem Rejonowym w Koninie z dnia 28 listopada 1996 r.

W uwzględnieniu kasacji powoda od tego wyroku, Sąd Najwyższy uchylił wyroki Sądów obu instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania (wyrok z dnia 1 października 1997 r., I PKN 297/97, OSNAPiUS 1998 r. nr 14, poz. 423). Sąd Najwyższy stwierdził, że kasacja była zasadna, gdyż słusznie podniosła zarzut naruszenia art. 22 § 1 KP. Przepis ten dotyczy nawiązania stosunku pracy, co w związku z art. 11 KP wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika. Oświadczenia woli stron w przedmiocie zawarcia umowy o pracę mogą być złożone w sposób dostatecznie ujawniający ich wolę (art. 60 KC w związku z art. 300 KP). W piśmie z dnia 25 sierpnia 1995 r. strona pozwana, odwołując powoda ze stanowiska, złożyła mu ofertę nawiązania umownego stosunku pracy, przy czym zaproponowała, że oferta ta może być przyjęta przez milczenie powoda w czasie do upływu połowy okresu wypowiedzenia. Strona pozwana wyraźnie bowiem stwierdziła, że jeżeli w tym czasie powód nie odmówi przyjęcia zaproponowanych warunków, to będzie to równoznaczne z ich przyjęciem, a więc z zawarciem umowy o pracę. Sąd Najwyższy uznał, że po nowelizacji art. 71 KP, dokonanej ustawą z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 20, poz. 107) nie było żadnych przeszkód, aby po upływie okresu wypowiedzenia, z którym było równoznaczne odwołanie ze stanowiska (art. 70 § 2 KP), strony zawarły umowę o pracę na uzgodnionych warunkach pracy i płacy.

Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Koninie wyrokiem z dnia 17 kwietnia 1998 r. [...] ustalił, iż strony łączy stosunek pracy, który został nawiązany w dniu 1 sierpnia 1995 r., zgodnie z którym powód zatrudniony jest na stanowisku podleśniczego w Leśnictwie G. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony w Nadleśnictwie G. od 16 sierpnia 1968 r., najpierw jako praktykant i podleśniczy, a następnie jako leśniczy. Dnia 1 grudnia 1992 r. został powołany na stanowisko leśniczego Leśnictwa B.K. w Nadleśnictwie G., z którego został odwołany pismem z dnia 24 kwietnia 1995 r., przy czym okres wypowiedzenia ustalono od 1 maja 1995 r. do 31 lipca 1995 r. Z uwagi na zwolnienie lekarskie powoda okres ten rozpoczął bieg 1 lutego 1996 r., a zakończył się 30 kwietnia 1996 r. Powód przebywał na urlopie do końca lutego 1996 r. Pozwany, pismem z dnia 14 kwietnia 1996 r., poinformował powoda, że stosunek pracy ulegnie rozwiązaniu z dniem 30 kwietnia 1996 r., bowiem powód w toku postępowania sądowego odrzucił ugodowe propozycje pozwanego. W okresie od 1 maja 1996 r. do 5 stycznia 1997 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie otrzymał zaślepek rehabilitacyjny. Ma przyznaną rentę inwalidzką III grupy na okres od 1 lipca 1997 r. do lutego 2000 r. Według opinii biegłych lekarzy, można przypuszczać, że powód po intensywnym leczeniu odzyska pełną zdolność do zarobkowania w charakterze leśniczego. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że wobec braku odmowy przyjęcia nowych warunków pracy i płacy, zgodnie z pismem z 24 kwietnia 1995 r. został nawiązany z powodem w dniu 1 maja 1996 r. stosunek pracy na stanowisku podleśniczego w Leśnictwie G.

Apelację od wyroku wniosła wyłącznie strona pozwana, zarzucając naruszenie art. 45 ust. 2 pkt 5-8 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U. Nr 101, poz. 444 ze zm.) oraz art. 8 i 11 KP przez pominięcie ustawowych wymagań przy zatrudnianiu na stanowiskach Służby Leśnej, uniemożliwiających zatrudnienie powoda jako podleśniczego w Leśnictwie G., gdyż nie odpowiada warunkom ustawowym dla pracowników Służby Leśnej. Strona pozwana zarzuciła nadto, że ustalenie przez Sąd Pracy nawiązania stosunku pracy na stanowisku podleśniczego spowoduje obowiązek zatrudnienia powoda po przerwie w pracy trwającej trzy i pół roku, przy braku możliwości zapewnienia bezpiecznych warunków pracy i przy braku zaufania ze strony pozwanego do niego, spowodowanego wcześniejszym, nienależytym wykonywaniem obowiązków pracowniczych i "stwierdzoną sądownie przestępczą działalnością powoda na szkodę Nadleśnictwa".

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 3 grudnia 1998 r. [...] zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w całości, w ten sposób, że zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 4 994,04 zł tytułem odszkodowania za bezzasadne rozwiązanie umowy o pracę. Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja strony pozwanej jest zasadna w części, w której zarzuca, że przywracanie powoda do pracy jest niecelowe. Sąd Wojewódzki ocenił, że z dniem 1 sierpnia 1995 r. nastąpiło nawiązanie między stronami nowego stosunku pracy. Następnie umowa o pracę została rozwiązana w trybie natychmiastowym, jednak bez zachowania przewidzianej prawem procedury rozwiązywania umów w tym trybie. Powodowi przysługiwały więc roszczenia z art. 56 KP. Sąd Wojewódzki zasądził na rzecz powoda, w myśl art. 56 § 2 w związku z art. 45 § 2 KP odszkodowanie, dzielając w tym zakresie stanowisko apelującego, iż wobec orzeczonego wcześniej wobec powoda prawomocnego wyroku karnego skazującego i utraty zaufania, a także z uwagi na stan jego zdrowia, przywrócenie do pracy byłoby niecelowe.

Kasację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Powód zarzucił naruszenie art. 52 § 1 KP przez jego błędne zastosowanie i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu kasacji powód wywiódł, że błędne jest stanowisko Sądu drugiej instancji, iż stosunek pracy został rozwiązany z dniem 30 kwietnia 1996 r. na podstawie art. 52 § 1 KP, czego dowodem jest pismo strony pozwanej z dnia 12 kwietnia 1996 r. Nieprawidłowy jest także pogląd Sądu, że przywrócenie powoda do pracy jest niecelowe i dlatego należy poprzestać na odszkodowaniu. Zdaniem powoda, w procesie nie chodziło o przywrócenie go do pracy, ale o dopuszczenie go do pracy. Strona pozwana bowiem w ogóle nie rozwiązała stosunku pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Żądanie pozwu, podtrzymywane w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, zostało sformułowane jako ewentualne i zmierzało do przywrócenia do pracy ewentualnie o nakazanie dopuszczenia do pracy. Było to sformułowanie prawidłowe, gdyż w stanie faktycznym sprawy można było uznać, że stosunek pracy został rozwiązany (tak jak uczynił to Sąd drugiej instancji) i wówczas właściwe było żądanie przywrócenia do pracy lub uznać, że w ogóle nie doszło do rozwiązania stosunku pracy (tak jak Sąd pierwszej instancji) i wówczas adekwatne było żądanie na-

kazania dopuszczenia do pracy. Zauważyć należy, że roszczenia te wzajemnie się wykluczały w tym znaczeniu, że w zależności od ocen prawnych zasadne mogło być tylko jedno z nich. Sąd pierwszej instancji w zależności od oceny prawnej powinien orzec o jednym z tych roszczeń, przy czym jeżeli uznawał za zasadne roszczenie ewentualne, to powinien oddalić zgłoszone jako pierwsze roszczenie o przywrócenie do pracy. Tymczasem Sąd Rejonowy orzekł w ogóle poza żądaniem pozwu. Wydał bowiem wyrok ustalający i nie oddalił powództwa w żadnym zakresie. Wyrok Sądu pierwszej instancji nie zawiera więc rozstrzygnięcia ani o żądaniu przywrócenia do pracy, ani o żądaniu nakazania dopuszczenia do pracy. Powód nie wniósł o uzupełnienie wyroku, mimo że nie zawierał on rozstrzygnięcia o żadnym ze zgłoszonych roszczeń (art. 351 § 1 KPC). Tym samym zgłoszone przez powoda roszczenia przesłały być przedmiotem rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym, gdyż wyrok Sądu pierwszej instancji w jego pozytywnym rozstrzygnięciu o ustaleniu istnienia stosunku pracy zaskarżyła wyłącznie strona pozwana. Przedmiotem postępowania przed Sądem drugiej instancji nie było więc już ani roszczenie o przywrócenie do pracy, ani roszczenie o nakazanie dopuszczenia do pracy. Sąd drugiej instancji przyjął odmienną koncepcję prawną niż Sąd pierwszej instancji, a mianowicie uznał, że doszło do rozwiązania stosunku pracy z naruszeniem stosownych przepisów. Uznał jednak, że przywracanie powoda do pracy było niecelowe i zasądził odszkodowanie na podstawie art. 56 § 2 w związku z art. 45 § 2 KP. Zasądzenie tego odszkodowania nie było już jednak alternatywne względem roszczenia o przywrócenie do pracy, gdyż to roszczenie nie mogło już być przedmiotem rozpoznania (nie orzekł o nim Sąd pierwszej instancji, a powód nie wniósł o uzupełnienie wyroku). Wyrok Sądu drugiej instancji nie oddala apelacji strony pozwanej w pozostałym zakresie, a przede wszystkim nie można uznać, aby zawierał rozstrzygnięcie o pierwotnie zgłoszonych roszczeniach o przywrócenie do pracy czy nakazanie dopuszczenia do pracy. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 25 lutego 1999 r., III ZP 34/98 (Prawo Pracy 1999 r. nr 6, s. 35) Sąd Najwyższy stwierdził, że dopuszczalna jest apelacja powoda od wyroku, w którym sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477¹ § 2 KPC w związku z art. 8 KP i art. 56 KP zasądził odszkodowanie w miejsce żadanego przywrócenia do pracy i nie oddalił powództwa w żadnym zakresie. Sąd Najwyższy uznał w jej uzasadnieniu, że w takiej sytuacji istnieje przedmiot zaskarżenia, gdyż zasądzenie odszkodowanie zawiera w sobie uznanie zgłoszonego roszczenia o przywrócenie do pracy za bezzasadne (oddalenie tego roszczenia). Analogicznie należałoby przyjąć w

przypadku, gdyby sąd drugiej instancji w uwzględnieniu apelacji pracodawcy zasądził odszkodowanie na rzecz pracownika, zmieniając w ten sposób wyrok sądu pierwszej instancji przywracający go do pracy. Dotyczyć to mogłoby zarówno zastosowania art. 477¹ § 2 KPC w związku z art. 8 i 56 KP, jak i zastosowania art. 45 § 2 KP. Należy jednak zważyć, że w rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie występowała. W wyniku bowiem nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji żadnego z roszczeń powoda i braku wniosku o uzupełnienie wyroku, przestały być one przedmiotem rozpoznania Sądu drugiej instancji. Zasądzenie przez Sąd drugiej instancji odszkodowania nie było więc już alternatywne względem żądania przywrócenia do pracy, a nastąpiło niejako (pomijając prawidłowość takiego rozstrzygnięcia) w alternatywie do ustalenia trwania stosunku pracy, co było wyłącznie przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. W takiej sytuacji kasacja powoda zaskarża wyrok Sądu drugiej instancji w nieistniejącej części, gdyż nie zawiera on żadnego rozstrzygnięcia w zakresie oddalenia powództwa.

Taka kasacja jest niedopuszczalna i dlatego z mocy art. 393⁸ § 1 KPC podlegała odrzuceniu.

=====